

Wstęp

Współczesną fazę rozwoju gospodarczego nazywa się coraz częściej gospodarką konsumpcyjną, albo inaczej – kapitalizmem konsumpcyjnym. Wyrazem tego jest – w wymiarze praktycznym – szybki wzrost konsumpcji i wyraźna poprawa poziomu życia społeczeństw krajów wysoko i średnio rozwiniętych, a w aspekcie naukowym – dynamiczny rozwój badań konsumpcji. Konsumpcja staje się w ostatnich dekadach jedną z najważniejszych, jeśli nie najważniejszą kategorią nie tylko ekonomii, ale także innych dyscyplin społecznych, a szczególnie socjologii i psychologii. Niedysiejszy kopciuszek tych nauk zamienia się w królową.

Wybitny francuski ekonomista przełomu XIX i XX wieku Charles Gide w pracy *Zasady ekonomii społecznej* (pierwsze francuskie wydanie z 1884 roku, pisownia oryginalna w tłumaczeniu polskim z 1900 roku) pisał: „*Konsumpcja jest ostateczną przyczyną całego procesu ekonomicznego, a znaczenie jej jest znacznie większe, niżby się to wydawało wobec skromnego miejsca, które się jej najczęściej w systemie poświęca. Jest to dziedzina mało dotąd zbadana, która posłuży prawdopodobnie kiedyś do odnowienia całej nauki*” [Gide, 1900, s. 553]. To właśnie „kiedyś” rozpoczęło się niemal sto lat po wydaniu książki, czyli w ostatnich dekadach XX wieku, i nadal trwa.

Zachodzące w ostatnich dziesięcioleciach zmiany w dziedzinie warunków życia społeczeństw krajów rozwiniętych niektórzy badacze nazywają „rewolucją konsumpcyjną” lub – jak Erich Fromm – „cudem konsumpcji”. Główną przyczyną tego zjawiska był, najkrócej ujmując, szybki rozwój gospodarczy, szczególnie w pierwszym trzydziestolecu po drugiej wojnie światowej. Rozwój ten przyniósł ze sobą z jednej strony – masową produkcję relatywnie tanich towarów konsumpcyjnych, dzięki dużej skali produkcji i nieustannym innowacjom produktowym, z drugiej zaś – wysokie zatrudnienie i szybki wzrost dochodów ludności, które – wsparte na doda-

tek kredytami i intensywnym marketingiem – umożliwiły nabywanie wytwarzanych towarów. Wysoka konsumpcja zdemokratyzowała się i przestała być przywilejem elit, a stała się zjawiskiem niemal powszechnym. Obowiązująca dawniej w teorii i praktyce gospodarczej logika produkcji została zastąpiona logiką konsumpcji. Kraje zamożne weszły w fazę cywilizacji konsumpcyjnej, ich obywatele przekształcają się w społeczności konsumentów. Konsumowanie staje się wręcz misją, powołaniem współczesnego człowieka, miarą jego sprawności ekonomicznej oraz pozycji w strukturze społecznej.

Konsumpcja przestała być – jak w wiekach wcześniejszych – biernym efektem rozwoju gospodarczego, a stała się, na zasadzie sprzężenia zwrotnego, jego ważnym, a dziś można nawet powiedzieć, że najważniejszym stymulatorem, swoistą lokomotywą. Sprawą zasadniczą we współczesnej, rozwiniętej gospodarce i w życiu społecznym nie jest już wytwarzanie dóbr, lecz ich konsumowanie; bez wysokiej i stale rosnącej konsumpcji nie będzie produkcji i rozwoju gospodarczego. Pokazał to dobitnie światowy kryzys gospodarczy lat 2008–2010. Jego główną, bezpośrednią przyczyną było załamanie się sprzedaży (a więc i konsumpcji) najważniejszych dóbr, tj. mieszkań i samochodów oraz większości komplementarnych dla nich towarów. Aby wyjść z tego kryzysu, rządy i inne ważne instytucje sfery gospodarczej (głównie banki centralne) podejmowały – i to na dużą skalę – działania niedopuszczające do głębszego spadku konsumpcji, a nawet próbujące przyspieszyć jej ponowne ożywienie. Znaczące obniżenie konsumpcji oznaczałoby spadek produkcji, czyli bankructwo wielu przedsiębiorstw, zmniejszenie podatków od sprzedaży, zwiększenie deficytu finansów publicznych, a w ślad za tym wzrost bezrobocia, narastanie niezadowolonia społecznego itp. Konkludując, kluczem do utrzymania rozwoju jest stałe zwiększanie się konsumpcji społeczeństwa. Współczesny rozwój gospodarczy stał się zakładnikiem konsumpcji.

Dynamiczny po drugiej wojnie światowej wzrost konsumpcji i jej masowa skala spowodowały zwiększenie zainteresowania konsumpcją przez inne, poza ekonomią, nauki społeczne, takie jak socjologia, psychologia, antropologia czy nawet etyka. Konsumpcja urosła do rangi zjawiska kulturowego – w najszerszym znaczeniu tego terminu, a nauka o konsumpcji jest już dziedziną wielodyscyplinarną. Obecnie nie sposób traktować o konsumpcji tylko w kategoriach jednej dyscypliny naukowej, trzeba na nią patrzeć z wielu stron, gdyż dopiero wówczas można dostrzec całą złożoność jej natury.

Rosnąca ranga konsumpcji w procesach gospodarowania i życia społecznego wymaga zwrócenia na nią większej uwagi także w programach edukacji ekonomicznej społeczeństwa, a szczególnie w dydaktyce akademickiej. Porównanie programów nauczania przedmiotów ekonomicznych w Polsce i krajach Europy Zachodniej wskazuje, że problematyka konsumpcji była u nas, i jest w dalszym ciągu, bardzo zaniedbana.

Tematem tej książki są problemy związane z istotą, typologią, determinantami, prawidłowościami oraz efektami rozwoju konsumpcji, rozważane zarówno w wymiarze mikro (jednostka ludzka, gospodarstwo domowe), jak i makro (społeczeństwo). I jakkolwiek dominuje podejście ekonomiczne, to jednak na każdym niemal kroku wskazuje się również na pozaekonomiczne aspekty i skutki konsumpcji.

Książkę starano się tak skonstruować, aby w miarę harmonijnie zostały połączone elementarne zagadnienia konsumpcji wchodzące w zakres akademickiego wykładu z takich dziedzin, jak teoria konsumpcji czy ekonomika konsumpcji, z rozważaniami o konsumpcji szerszej natury – teoretycznej i praktycznej. Dzięki temu może być ona traktowana nie tylko jako typowy podręcznik akademicki, czyli tzw. książka pierwszego kontaktu z zagadnieniami konsumpcji, ale także jako monografia naukowa z tego zakresu.

Należy podkreślić, że świadomie pominięto lub tylko zaanonsowano niektóre kwestie związane z konsumpcją, będące przedmiotem kursowego wykładu z mikroekonomii, statystyki, ekonometrii czy analizy rynku. Dotyczy to szczególnie takich zagadnień, jak: krzywe obojętności, dochodowe i cenowe funkcje popytu i podaży, metodyka pomiaru elastyczności popytu oraz podaży.

W książce można wyodrębnić dwie części. W części pierwszej, czyli w rozdziałach 1–4, dominuje akademicki wykład podstawowych problemów teoretycznych z dziedziny konsumpcji. Z tego względu rozdziały te są w znacznym stopniu podobne merytorycznie i formalnie do fragmentów moich wcześniejszych podręczników o konsumpcji, a zwłaszcza wydanej przez WN PWN w 2007 roku *Konsumpcji w teorii i praktyce gospodarowania*.

Druga, obszerniejsza część książki, składająca się z rozdziałów 5–7, ma natomiast charakter zbliżony do dyskursu właściwego dla monografii naukowych. I tak, w rozdziale 5 dokonano retrospektywnej analizy miejsca i roli konsumpcji w światowej myśli ekonomicznej od początku występowania ekonomii jako samodzielnej dyscypliny naukowej. Rozdział 6 zawiera opis i próbę oceny najnowszych zjawisk w sferze konsumpcji, a tym samym w sposobach i jakości życia współczesnych społeczeństw wysoko i średnio rozwiniętych. W rozdziale 7 przedstawiono, opierając się na bogatym materiale statystycznym, zmiany konsumpcji społeczeństwa polskiego po 1989 roku, a więc w okresie radykalnych przemian ustroju gospodarczego i społeczno-politycznego naszego państwa.

Książka jest adresowana przede wszystkim do ekonomistów, ale zapewne będzie także wielce przydatna adeptom innych dyscyplin społecznych. Jej czytelnikami mogą być ci wszyscy, którzy interesują się zagadnieniami warunków życia ludności oraz ich rozmaitymi aspektami. W szczególności zainteresowani treścią tej książki powinni być studenci, doktoranci oraz pracownicy naukowci i dydaktyczni szkół wyższych różnych kierunków i specjalności, na przykład teorii ekonomii, polityki społecznej, polityki ekonomicznej, regionalistyki, zarządzania, handlu, marketingu,